

Sygn. akt I ACa 554/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Roman Sugier (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa-Dyrektora Sądu Okręgowego w (...)

przeciwko B. B.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 11 lutego 2014 r., sygn. akt II C 501/11,

- 1) z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1) i 3) w ten sposób, że powództwo oddala;
- 2) oddala apelację strony powodowej;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 1.800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 554/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2014r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej B. B. na rzecz powoda Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w (...) kwotę 46.116 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, umorzył postępowanie odnośnie żądania zapłaty kwoty 90 złotych, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na następujących ustaleniach.

W dniu 8 października 2008 roku strony w trybie przetargowym zawarły umowę w wyniku której pozwana zobowiązała się wykonać wielobranżową dokumentację projektowo-kosztorysową budynku Zamiejscowych Wydziałów Sądu Rejonowego w (...) z siedzibą w K. oraz dokonać czynności związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę zaprojektowanego obiektu. Termin wykonania umowy nie został dochowany. Ostatecznie dokumentacja objęta umową została odebrana bez zastrzeżeń w dniu 30 września 2010 roku.

Sporne było kto ponosi odpowiedzialność za niedochowanie terminu wykonania umowy.

W oparciu o dowód z opinii biegłego Sąd Okręgowy ustalił, że strona powodowa dopuściła się błędu w pracach przedprojektowych polegających na uzyskaniu warunków zabudowy sugerujących, że szambo istniejące na jej działce przeznaczonej do zabudowy będzie wykorzystywane przez zlokalizowaną na sąsiedniej nieruchomości straż pożarną jedynie czasowo. Do czasu uzyskania możliwości odprowadzania ścieków tego podmiotu do instalacji kanalizacyjnej. Ponadto warunki zabudowy zawierały wymóg, że projektowany budynek sądu nie może być zlokalizowany bliżej niż 11 metrów od usytuowanej w pobliżu linii energetycznej. Wymogi branżowe nie wymagały aż tak dużej odległości od linii energetycznej.

Wybrana przez powoda koncepcja budynku przewidzianego do zaprojektowania nie mogła być zrealizowana przy tego rodzaju warunkach zabudowy objętych procedurą przetargową.

W toku realizacji umowy powód z inicjatywy pozwanej uzyskał zmianę warunków zabudowy pozwalającą na zlokalizowanie projektowanego budynku w odległości mniejszej niż 11 metrów od linii energetycznej. Wiązało się to jednak z koniecznością zmiany konstrukcji dachu projektowanego budynku. Problem gospodarki ściekowej nie został ostatecznie rozwiązany, gdyż powód uzyskał zezwolenie na budowę samego budynku bez zezwolenia dotyczącego infrastruktury zewnętrznej, w tym dotyczącej gospodarki wodno-ściekowej.

Ostatecznie uznając opinię biegłego R. W. za miarodajną Sąd uznał, że za opóźnienie w wykonaniu umowy odpowiadają obie strony. Strona powodowa zawniła opóźnienie w wymiarze 151 dni ze względu na błędy w pracach projektowych za które odpowiadała, a pozwana za opóźnienie wynoszące 132 dni wynikające z poprawiania i uzupełniania dokumentacji projektowej w wyniku zastrzeżeń powoda opartych na krytycznych uwagach koreferentów zgłaszających uwagi co do wadliwości i niekompletności projektu.

Umówione wynagrodzenie wynosiło 219.600 złotych brutto. Kara za nieterminowe wykonanie umowy wynosiła 1.098 złotych za każdy dzień zwłoki. Uznając, że pozwana ponosi odpowiedzialność za 283 dni zwłoki powód obciążył pozwaną karą umowną w kwocie 310.734 zł (283 x 1.098 zł), na poczet której potrącił wynagrodzenie należne pozwanej w kwocie 98.820 złotych i żądał zapłaty dalszej kwoty 212.914 zł (po ograniczeniu żądania pozwu) z odsetkami od daty wezwania do zapłaty kary umownej.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo było zasadne do kwoty 144.93 złotych (132 dni x 1.098 zł). Przy uwzględnieniu potrącenia na kwotę 98.820 złotych, roszczenie powoda było zasadne do kwoty 46.116 złotych z odsetkami od dnia wyrokowania. Jako podstawę prawną orzeczenia o odsetkach Sąd wskazał przepis art. 481 kc, a rozstrzygnięcia o kosztach przepis art. 100 kpc.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając:

1) naruszenie art. 476 k.c. poprzez jego niezastosowanie, względnie niewłaściwe zastosowanie, skutkujące niedokonaniem przez Sąd oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, po kątem ustalenia czy opóźnienie pozwanej było następstwem okoliczności za które ponosi ona odpowiedzialność;

2) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, gdy tymczasem żądanie kar umownych w sytuacji, gdy sam powód dopuścił się rażących zaniedbań w wykonaniu swoich podstawowych obowiązków jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego tj. zasadą lojalności, sprawiedliwości i uczciwości w stosunkach między kontrahentami;

3) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 484 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo złożenia przez pozwaną wniosku ewentualnego o miarkowanie kar umownych oraz istnienia w stanie faktycznym będącym przedmiotem rozpoznania przesłanek do zastosowania ww. przepisu, które to naruszenie skutkowało zasądzeniem od pozwanej na rzecz powoda kwoty stanowiącej przedmiot zaskarżenia;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące brakiem wskazania w uzasadnieniu wyroku podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia, w tym w szczególności:

- braku wyjaśnienia podstaw do uznania, iż wyliczony przez biegłego czas opóźnienia pozwanej wynoszący 132 dni należy uznać za zwłokę;
- braku wyjaśnienia przyczyn i podstaw dokonanej interpretacji opinii biegłego; braku wyjaśnienia dla niezastosowania przepisu art. 484 § 2 k.c. zgodnie z ewentualnym wnioskiem pozwanej;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego dowolną ocenę, skutkujące ustaleniem istnienia po stronie pozwanej zwłoki w wykonaniu zobowiązania wynoszącej 132 dni, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności opinia biegłego pozwala wyłącznie na ustalenie opóźnienia pozwanej na ww. poziomie;

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrot kosztów postępowania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o odsetkach za opóźnienie oraz w części orzekającej o kosztach procesu.

Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 455 k.c. w zw. z art. 481§1k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wyroku od zasądzonej kwoty kar umownych a nie od dnia wymagalności, tj. 4 grudnia 2010r.;

Powołując się na powyższe wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz odsetek ustawowych od kwoty 46 116 zł od dnia 4 grudnia 2010r. do dnia 10 lutego 2014r. wraz ze stosownym rozstrzygnięciem w zakresie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna. Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

1. Odnośnie apelacji pozwanej.

Nie są zasadne zarzuty apelacji pozwanej zmierzające do wykazania, że nie ponosi ona odpowiedzialności za uchybienie terminu wykonania umowy.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w tym zakresie za miarodajną uznaje opinię biegłego, który wypowiadał się na temat okoliczności skutkujących uchybieniem terminu wykonania umowy. Mimo podkreślonych w opinii uchybień ze strony powodowej, dotyczących prac przedprojektowych oraz prób przerzucenia na pozwaną odpowiedzialności za problemy

w realizacji rozwiązań dotyczących gospodarki wodno-ściekowej, nie sposób uznać, że zastrzeżenia zgłoszone przez koreferentów dotyczyły jedynie mankamentów projektu związanych z usytuowaniem projektowanego obiektu w stosunku do pobliskiej linii energetycznej oraz związanych z usytuowaniem na działce przeznaczonej do zabudowy szamba, z którego korzystała i korzystać miała pobliska straż pożarna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego istotne znaczenie w tym zakresie ma okoliczność, że powód obciążył pozwaną karami umownymi za okres po decyzji starosty z dnia 25 września 2009 roku o zmianie decyzji ustalającej warunki zabudowy dla planowanej inwestycji. W jej wyniku utrudnienia projektowe dotyczące usytuowania projektowego budynku w stosunku do pobliskiej linii energetycznej przestały być przeszkodą dla zaprojektowania obiektu zgodnie z koncepcją wybraną przez powoda.

Problemem pozostały jedynie kwestie dotyczące odprowadzania ścieków, co zgodnie z obietnicami składanymi przez powoda winno ulec zmianie w wyniku realizacji sieci kanalizacyjnej realizowanej staraniem Starosty K.. Ostatecznie tak się nie stało, gdyż kanalizacja miejska umożliwiająca na odprowadzanie ścieków z pominięciem szamba na działce powoda nie została zrealizowana.

Podkreślenia wymaga, że zawarte w aktach sprawy krytyczne uwagi koreferentów zgłaszane do projektu pozwanej, zarówno przed zmianą warunków zabudowy jak i po ich zmianie, nie dotyczyły wyłącznie problematyki usytuowania obiektu w wymaganej odległości od linii energetycznej czy gospodarki ściekowej. Dotyczyły także szeregu innych zagadnień do których pozwana odnosiła się w kolejnych pismach zawierających stanowisko autorów projektu uwzględniających te uwagi.

Zgodnie z przepisem art. 476 kc ciężar dowodu, że opóźnienie jest następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, obciążał pozwaną. Pozwana nie wykazała okoliczności zwalniających jej od odpowiedzialności za uchybienie terminu o 132 dni. W szczególności za dowód taki nie może być uznana opinia biegłego Z. W., który obciążył pozwaną opóźnieniem wynoszącym 132 dni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafności oceny dowodu z opinii tego biegłego nie podważa okoliczność, że posłużył się on w opinii pojęciem „opóźnienia”, a nie „zwłoki”. Są to bowiem pojęcia prawne odnoszące się do zawinionej lub niezawinionej odpowiedzialności za uchybienie terminu wykonania umowy. Analiza całokształtu opinii biegłego, bez względu na posługiwanie się pojęciem „opóźnienia” wskazują na to, że biegły uznał, że obie strony ponoszą odpowiedzialność we wskazanym w opinii zakresie za uchybienie umownego terminu wykonania zobowiązania. Sąd Apelacyjny ocenę tą podziela. Powoda obciążają okoliczności związane z koniecznością opracowania projektu zgodnie z ostatecznymi warunkami zabudowy i zbagatelizowaniem istnienia na działce szamba, z którego korzystała straż pożarna, który to problem miał być rozwiązany jej staraniem. Pozwaną obciążały natomiast okoliczności związane z przedłużeniem się terminu realizacji projektu związane z jego mankamentami wynikającymi z uwag koreferentów, które nie ograniczały się wyłącznie do wspomnianych wyżej problemów, lecz do zagadnień związanych z wymogami prawidłowego projektowania.

Należy przy tym zauważyć, że pozwana w zasadzie nie zgłaszała uwag do opinii biegłego Z. W. dotyczących uwag koreferentów, a ten ich nie zdyskwalifikował poza drobnymi szczegółami.

Sąd Apelacyjny podziela stanowiska biegłego, że w przypadku projektów jednostkowych krytyczne uwagi do projektu są normą, a uwagi koreferentów mają na celu optymalne opracowanie jednostkowego rozwiązania projektowego. Zastrzeżenie to co do zasady jest trafne. Jednakże rzeczą projektanta jest uwzględnienie w ofercie tej okoliczności tak aby ewentualne korekty

powalały na realizację umowy w terminie. Tak się nie stało. Brak jest podstaw do uznania, że wszystkie poprawki i korekty po zmianie warunków budowy były wynikiem okoliczności obciążających powoda.

Dlatego Sąd Apelacyjny za trafne uznaje ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że za opóźnienie wynoszące 132 dni odpowiada pozwana.

Podstawę do tego rodzaju stwierdzenia daje przepis art. 476 kc w związku z art. 6 kc.

Mimo to apelacja pozwanej zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie odniósł się bowiem do stanowiska pozwanej wykazującej, że zachodzą przesłanki do miarkowania kary umownej, określone w przepisie art. 484 § 2 kc.

Bezspornym w sprawie było, że dokumentacja projektowa opracowana przez pozwaną ostatecznie została przyjęta przez powoda bez zastrzeżeń. Bezspornym też było, że powód nie poniósł żadnej szkody ze względu na uchybienie przez pozwaną terminowi do wykonania umowy.

Z akt sprawy wynika, że zaprojektowany przez pozwaną obiekt nie będzie realizowany z przyczyn niezależnych od terminu wykonania umowy. Ministerstwo Sprawiedliwości zrezygnowało z budowy Ośrodka Zamiejscowego Sądu Rejonowego w (...) w (...) z innych przyczyn. Z opinii biegłego wynika, że powód w części większej niż pozwana ponosi odpowiedzialność za uchybienie terminowi wykonania umowy.

Kara umowna uznana przez Sąd Okręgowy za zasadną przewyższa połowę umówionego wynagrodzenia należnego pozwanej za wykonany projekt, w oparciu o który uzyskano zgodę na budowę budynku.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd odwoławczy uznał, że zasądzona kara umowna jest rażąco wygórowana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kara adekwatna do uchybienia pozwanej winna ograniczać się do kwoty 98.820 złotych, tj. reszty wynagrodzenia, którego powód odmówił wypłaty pozwanej ze względu na dokonanie potrącenia.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

2. Odnośnie apelacji powoda.

Skarżący zasadnie zarzucał, że brak było podstaw do zasądzenia odsetek od uwzględnionego roszczenia od daty wyrokowania skoro pozwana opóźniała się ze spełnieniem tego świadczenia od daty wezwania do zapłaty.

W wyniku korekty orzeczenia Sądu pierwszej instancji dokonanej w wyniku apelacji pozwanej zarzut ten stał się bezprzedmiotowy. Podobnie jak kwestionowanie rozstrzygnięcia o kosztach.

Dokonana korekta, wynikająca z zastosowania art. 484 § 2 kc, skutkuje uznaniem, że powodowi nie służy dalsze roszczenie.

Jego interes majątkowy związany z uchybieniem terminu wykonania umowy wskutek okoliczności za które odpowiedzialność ponosi pozwana zaspokojony został odmową zapłaty części wynagrodzenia w kwocie 98.820 złotych wskutek dokonanego potrącenia. Skali opóźnienia obciążającej pozwaną powód nie kwestionował.

Dalej idące żądanie jest bezzasadne. Skutkiem jest oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami jako strony przegrywającej proces w obu instancjach (art. 98 kpc).

Z tych względów apelacja pozwanego została oddalona na mocy art. 385 kpc.